

PlanBe, Stały Łąd ft. Roxie Węgiel

Potrzebuje Cię tak jak łądu na morza środka
stałego łądu bo brak mi rozsądku
emocje duszę w zarodku
Ty na to mi pozwól
chcę lato na Korfu z gołą klatą po lolku

Chcę tylko z Tobą oglądać wschody i zachody słońca
nad morzem albo na schodkach
byle gdzie byle się spotkać
różowa burza jest słodka
zasypia przy moich zwrotkach
beze mnie tylko insomnia
ja mam tak samo po jointach
patrzę na ocean
ona z czoła mi pot ściera
żadna troska nie doskwiera
śpimy na drogich pościelach
pod namiotami w drogich hotelach
gdzie karimatę zastąpi materac
choć żadna opcja nigdy nie doskwiera
to dajmy post razem spod Openera
chcę budzić się przy Tobie
kiedy znów obudzi strach mnie
te stany lękowe wyczerpują całą czakrę
z drugiej strony ból mi daje satysfakcję
bo smutek dla mnie to najlepszego

Potrzebuje Cię tak jak łądu na morza środka
stałego łądu bo brak mi rozsądku
emocje duszę w zarodku
Ty na to mi pozwól
chcę lato na Korfu z gołą klatą po lolku

długi lot znowu czeka nas
znajdziesz miejsce ja znajdę czas
w tym roku to kolejny raz
ja pokażę Ci lepszy świat
już nie chcę w Tobie nic zmienić
słońce roztopia problemy
przydałby się chłodny wiatr
razem od prądu płyniemy
nic nas nie ociepli
a nad nami niebo pełne gwiazd

Potrzebuje Cię tak jak łądu na morza środka
stałego łądu bo brak mi rozsądku
emocje duszę w zarodku
Ty na to mi pozwól
chcę lato na Korfu z gołą klatą po lolku